**Ferie z rachunkiem na tysiące euro: kto nie musi się obawiać?**

**Polska jest wyjątkiem jako kraj, który nie nalicza poszkodowanym i zagubionym turystom kosztów akcji ratowniczej w górach. Gdzie indziej takie koszty mogą być bardzo wysokie.**

 **Telewidzowie oraz internauci już przyzwyczaili się do corocznych zimowych doniesień o ratowaniu przez GOPR i TOPR nieostrożnych turystów. Można zastanawiać się, czy przepisy stosowane w Polsce nie zachęcają do nieostrożnych eskapad w góry. Pamiętajmy bowiem, że Polska stanowi wyjątek jako kraj nienaliczający kosztów akcji ratowników górskich. W innych państwach Starego Kontynentu takie koszty są naliczane - do poziomu nawet kilkunastu tysięcy euro. Eksperci największej w Polsce multiagencji ubezpieczeniowej Unilink zwracają uwagę na ten aspekt i doradzają wybór odpowiedniej polisy turystycznej przed zimowym wyjazdem w góry.**

**Karta EKUZ na pewno nie pozwoli uniknąć kosztów**

Niektórzy rodacy wyjeżdżający na narty za granicę, niestety mają poczucie bezpieczeństwa ze względu na posiadanie Europejskiej Karty Ubezpieczenia Zdrowotnego. Takie poczucie jest jednak zupełnie złudne w odniesieniu do kosztów ratownictwa górskiego. Pamiętajmy bowiem, że kraje UE/EFTA respektujące kartę EKUZ nie traktują jej jako rozwiązania, które pozwoliłoby zagranicznemu turyście zawsze uniknąć kosztów akcji ratowniczej w górach. „*Poza tym, w czasie zagranicznego leczenia posiadacz Europejskiej Karty Ubezpieczenia Zdrowotnego będzie traktowany tak samo, jak obywatel danego kraju z prawem do korzystania ze świadczeń publicznej opieki medycznej. To oznacza konieczność ponoszenia kosztów leczenia jeśli dany kraj je nalicza ubezpieczonym obywatelom*” - wyjaśnia Andrzej Prajsnar, ekspert multiagencji ubezpieczeniowej Unilink.

Przykładem możliwych kosztów leczenia są dzienne opłaty za pobyt w szpitalu naliczane przez austriacką, szwajcarską i niemiecką publiczną służbę zdrowia. Pamiętajmy również, że karta EKUZ nie zapewnia refundacji bardzo wysokich kosztów transportu medycznego chorej osoby do Polski lub ewentualnego sprowadzenia zwłok krewnego. Narodowy Fundusz Zdrowia pokryje koszty transportu tylko jeśli leczenie Polaka w kraju będzie tańsze niż za granicą (po wliczeniu wydatków transportowych). Na refundację kosztów transportu pośmiertnego z publicznych środków nie ma natomiast co liczyć. „*Tylko odpowiednia, prywatna polisa turystyczna może pokryć wszystkie wspomniane koszty bez dodatkowych ograniczeń. Karta EKUZ stanowi jedynie uzupełnienie wspomnianego ubezpieczenia*” – podkreśla Maciej Łoboz, ekspert multiagencji ubezpieczeniowej Unilink.

**Ratownictwo jest drogie m.in. w Austrii i Włoszech**

Swoistą przestrogą dla rodzimych turystów mogą być koszty ratownictwa górskiego w Austrii, Szwajcarii i Włoszech. Te kraje zostały wybrane nieprzypadkowo, gdyż to właśnie do nich często wyjeżdżają rodzimi miłośnicy „białego szaleństwa”. Osoby preferujące austriackie góry powinny pamiętać, że tam co roku zdarza się około 7000 - 8000 wypadków związanych z uprawianiem sportów zimowych i skutkujących interwencją górskiego pogotowia. Poza tym koszty akcji ratowniczych w austriackich Alpach są jednymi z najwyższych w Europie. Typowa akcja ratownicza w 2021 r. kosztowała około 3900 euro[[1]](http://unilink.biuroprasowe.pl/word/?hash=caf0991bba02149cb7657390d14dd3c1&id=203148&typ=epr#_ftn1) (17 800 zł wg średniego kursu EUR/PLN z 2021 r. wynoszącego 4,57 zł), ale pamiętajmy, że zdarzają się też znacznie wyższe rachunki od ratowników z Austrii. Wysokich kosztów ratownictwa można się spodziewać również w przypadku Włoch i Szwajcarii. Koszty akcji ratowniczej we Włoszech zależą m.in. od miejsca wypadku i okoliczności. W najgorszym wariancie trzeba się spodziewać rachunku wynoszącego 120 - 150 euro za minutę pracy śmigłowca oraz dodatkowych opłat[[2]](http://unilink.biuroprasowe.pl/word/?hash=caf0991bba02149cb7657390d14dd3c1&id=203148&typ=epr#_ftn2). „*Jeżeli chodzi o Szwajcarię, to typowe koszty interwencji ratowników górskich w przeliczeniu na naszą walutę opiewają na kwotę od 23 000 do nawet 46 700 złotych (*wg średniego kursu CHF/PLN z 2024 r. wynoszącego 4,67 zł)[[3]](http://unilink.biuroprasowe.pl/word/?hash=caf0991bba02149cb7657390d14dd3c1&id=203148&typ=epr#_ftn3)*. Co roku w szwajcarskich Alpach i Jurze ratownicy górscy przeprowadzają 3000 - 3500 akcji*[*[4]*](http://unilink.biuroprasowe.pl/word/?hash=caf0991bba02149cb7657390d14dd3c1&id=203148&typ=epr#_ftn4)” - dodaje Andrzej Prajsnar, ekspert multiagencji ubezpieczeniowej Unilink.

**Wybór dobrej polisy to gwarancja bezpieczeństwa**

W Internecie można znaleźć historie turystów (nie tylko polskich), którym po narciarskim lub snowboardowym wyjeździe pozostał do zapłacenia ogromny rachunek. Podobna sytuacja dotyczy osób uprawiających wspinaczkę lub turystykę górską. Na całe szczęście, rośnie świadomość kosztów związanych z akcją ratowniczą w górach. Krajowi ubezpieczyciele oferują sfinansowanie kosztów akcji poszukiwawczych oraz ratowniczych w górach oraz ewentualnego transportu poszkodowanej osoby do szpitala i później do rodzinnego kraju. Jednakże nie każda polisa zapewnia stosowną ochronę w tym zakresie. „*W ramach działalności Unilink polecamy polisę, która gwarantuje pełną refundację kosztów ratownictwa górskiego - do sumy ubezpieczenia kosztów leczenia lub assistance. Odpowiednie ubezpieczenie zapewniające między innymi zwrot kosztów leczenia do 600 000 zł będzie kosztowało ok. 300 zł w przypadku rodziny „2+1” wyjeżdzającej na tydzień w Alpy*”. *To niewielki wydatek w porównaniu do ryzyka.* - podsumowuje Maciej Łoboz, ekspert multiagencji ubezpieczeniowej Unilink.

[[1]](http://unilink.biuroprasowe.pl/word/?hash=caf0991bba02149cb7657390d14dd3c1&id=203148&typ=epr#_ftnref1) Źródło: <https://www.wienerstaedtische.at/unternehmen/presse/pressemeldungen/detail/hubschrauberbergungen-werden-immer-teurer.html>

[[2]](http://unilink.biuroprasowe.pl/word/?hash=caf0991bba02149cb7657390d14dd3c1&id=203148&typ=epr#_ftnref2) Źródło: <https://www.emergency-live.com/hems/mountaineers-refuse-to-be-saved-by-the-alpine-rescue-they-will-pay-for-hems-missions/>

[[3]](http://unilink.biuroprasowe.pl/word/?hash=caf0991bba02149cb7657390d14dd3c1&id=203148&typ=epr#_ftnref3) Źródło: <https://www.css.ch/en/private-customers/properly-insured/good-to-know/insurance-tips/skiing-accident.html>

[[4]](http://unilink.biuroprasowe.pl/word/?hash=caf0991bba02149cb7657390d14dd3c1&id=203148&typ=epr#_ftnref4) Źródło: <https://www.sac-cas.ch/fileadmin/Ausbildung_und_Wissen/Sicher_unterwegs/Bergnotfallstatistik/Bergnotfalle_Schweiz_20220316_Version_Internet-deutsch.pdf>